Nr. 105. Poniedziałek 16 kwietnia 1928 r. 20 gr.

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legjonowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Dwie wyprawy na wyspę lodową
po lotników samolotu „Bremen"
Powrót aeroplanem lub sankami zaprzężonemi w psy

NOWY JORK, 14.4. Dziś rano wystartowała stąd, córka prof. Junkersa na najnowszym aparacie jego systemu F. 13 wraz z pilotem Melchiorem do lotu na wyspę Greenley, gdzie przebywają lotnicy niemieccy, celem przywiezienia ich ze sobą do Nowego Jorku.

Panna Berta Junkers zamierza wylądować w pobliżu wyspy, a dalszą podróż odbyć sankami.

Zastępcy Junkersa ofiarował hojny Lewin swój samolot „Columbia", celem odbycia zamierzonego lotu do Point d'Amour, jednakże propozycja ta nie została przyjęta. Przedstawiciel Junkersa postanowił odbyć drogę na samolocie tego samego typu co „Bremen", żeby można było uszkodzone części „Bremen" zastąpić częściami innego samolotu Junkersa.

Równocześnie donosza z Murray Bay w Kanadzie, że w tę samą drogę odleciał aeroplan kanadyjskiej linji lotniczej.

W amerykańskich kołach lotniczych zapatrują się sceptycznie na powodzenie tej ekspedycji ratunkowej drogą powietrzną, której nie sprzyja również pogoda.

Jeśli nie udadzą się próby wydostania lotników odciętych od świata na bezludnej lodowej wyspie przy pomocy aeroplanów, wówczas będą oni musieli odbyć podróż do najbliższej stacji kolejowej sankami, zaprzężonymi w psy, co zabierze wiele czasu. W tym wypadku powrotu lotników oczekiwać należy nie prędzej, jak z początkiem maja.

Policja włoska na fałszywym tropie
SPRAWCÓW ZAMACHU MEDJOLAŃSKIEGO
Śledztwo prowadzi osobiście dyktator Mussolini

RZYM 14.4. Śledztwo w sprawie zamachu medjolańskiego prowadzone jest obecnie osobiście przez Mussoliniego.

Śledztwo nie dało do tej pory pozytywnych wyników. Przedewszystkiem na znaczne trudności napotyka sprawa właściwego kierunku śledztwa, ponieważ istnieją poważne dane, że w szeregu wypadków usiłowano zmylić działalność policji.

Gen. Sosnkowski powita króla Afganistanu
na granicy polskiej w Zbąszyniu

Ostatecznie ustalono, iż na granicy polskiej stanie królewska para Afganistanu w piątek 27 bm. późnym wieczorem. Na polskiej stacji granicznej Zbąszyń powitają króla inspektor armji gen. dyw. Sosnkowski w imieniu Prezydenta Rzplitej dowódca 1 p. szwol. pułk. szt. gen. Wieniawa - Długoszowski w imieniu Marszałka Piłsudskiego. Ministra spraw zagranicznych reprezentować będzie Józef hr. Potocki, który rok temu bawił na dworze afgańskim w specjalnej misji rządu polskiego.

Na parę królewską i jej świtę oczekiwać będzie w Zbąszyniu specjalny pociąg Prezydenta Rzplitej.

W Warszawie pociąg ten stanie 28 bm. rano na dworcu Głównym.

Wzdłuż całej drogi z dworca do pałacu prezydjum Rady ministrów ustawiony będzie szpaler wojskowy, wśród którego pojazd królewski jechać będzie w honorowej eskorcie szwadronu szwoleżerów.

Katastrofalne trzęsienie ziemi w Bułgarji
KILKA MIAST ODCIĘTYCH OD ŚWIATA

W godzinach wieczornych otrzymaliśmy wczoraj alarmujące wiadomości

o wielkiej katastrofie

trzęsienia ziemi, którego ognisko znajdowało się stosunkowo niedaleko Polski.

Obserwatorjum krakowskie określiło odległość terenu, nawiedzonego strasznem nieszczęściem, na 1.000 kilometrów, a obserwatorjum w Budapeszcie na 800 kilometrów.

Katastrofa nastąpiła wczoraj krótko po godzinie 10 rano.

Gwałtowność trzęsienia

była tak wielka, że w obserwatorjum krakowskiem wskazówka sejsmografu, notująca drgania ziemi idące z południowschodu na północny zachód, kołysała się na przestrzeni 11 centymetrów. Drgania trwały całą godzinę.

W obserwatorjum w Budapeszcie wstrząsy odczuto tak silne, że sejsmograf uległ uszkodzeniu. Podobnie w obserwatorjum w Pradze Czeskiej wskazówka sejsmografu uległa skrzywieniu. Podobnego zdarzenia nie notowano dotychczas w tych obserwatorjach.

Natychmiast po otrzymaniu pierwszych wiadomości redakcja naszego pisma połączyła się telefonicznie z Krakowem, gdzie

dyrekcja obserwatorjum

udzieliła nam następujących informacji o katastrofie:

Ziemia zadrżała po raz pierwszy o godz. 10 min. 2 sek. 12 przed południem.

W 3 minuty potem nastąpiło najgwałtowniejsze wstrząśnienie, które trwało około 5 minut.

Następnie ziemia drgała jeszcze prawie

w ciągu półtorej godziny.

Ognisko tego trzęsienia odległe było mniejwięcej o 1000 klm. w kierunku południowo-wschodnim.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa trzęsienie ziemi nastąpiło w południowej części

półwyspu Bałkańskiego

albo w Azji Mniejszej.

Było to największe trzęsienie ziemi, jakie kiedykolwiek zanotowano w Krakowie.

Może tylko

głośna katastrofa w Messynie

we Włoszech z 1908 roku dorównywała swoją gwałtownością wczorajszym wstrząsom.

Jest więcej niż pewne — świadczą obserwatorjum krakowskie — że trzęsienie to spowodować musiało

straszne spustoszenia,

jeżeli przeszło w pobliżu miast i osad ludzkich.

*

O późnej godzinie nocnej otrzymaliśmy telegramy, donoszące, iż strasznem nieszczęściem nawiedzone zostały obszary

południowej Bułgarji.

Pierwsze doniesienia stwierdzają, iż rozmiary katastrofy są znaczne i że cały szereg miast i osad bułgarskich odciętych jest od świata. Między innemi ucierpiało większe miasto bułgarskie Filipopol, liczące zgórą 40.000 mieszkańców. Oto telegramy:

SOFJA 14.4. Dziś o 10 rano w całej Bułgarji dało się odczuć silne trzęsienie ziemi, które wyrządziło wielkie zniszczenie głównie w południowej części kraju:

Według dotychczasowych doniesień liczba ofiar jest wielka

w zabitych i rannych.

Miasteczko Czyrpan jest zupełnie odcięte od świata. Według wszelkiego prawdopodobieństwa zostało ono niemal doszczętnie zniszczone. Liczba zabitych w Czyrpanie wynosi, według pierwszych doniesień, 30 osób.

W miejscowości Borysowograd 7 osób poniosło śmierć.

W mieście Filipopolu

runęła wieża minaretu

starego meczetu, zabijając dwie osoby. Również w mieście Stara Zagora są ofiary w ludziach.

W samej Sofji odczuto silne trzęsienie ziemi, które jednakże nie spowodowało ofiar w ludziach.

Prezes rady ministrów udał się do okolic nawiedzonych klęską trzęsienia ziemi, dokąd wysłano również pociągi lazaretowe.

BERLIN 14.4. — Tel. wł. — Trzęsienie ziemi w Bułgarji było wyjątkowo gwałtowne i daleko groźniejsze, niż ostatnie trzęsienie ziemi w Smyrnie. Dotychczas stwierdzono 50 zabitych. Liczba rannych jest bardzo znaczna, ale nieustalona.

*

WIEDEŃ 14.4. — Późną nocą nadeszły z Bułgarji dalsze alarmujące wiadomości o katastrofie. Największe spustoszenia stwierdzono w Czyrpanie, gdzie ani jeden budynek nie oparł się wstrząsom podziemnym. Zburzeniu uległ również dworzec kolejowy.

Z Sofji odchodzą bez przerwy ambulanse sanitarne i oddziały wojskowe do miejscowości nawiedzonych nieszczęściem.

Także w Rumunji

BUKARESZT 14.4. Dziś rano w Bukareszcie i w południowej Rumunji dało się odczuć silne trzęsienie ziemi, które trwało niemal dwie minuty, nie powodując jednak żadnych strat w ludziach, ani większego zniszczenia.

Otwarcie kobiecego kongresu sportowego w Warszawie

W gimnazjum im. Królowej Jadwigi ppułk. szt. gen. Ulrych, jako prezes Związku polskich związków sportowych, otworzył 1-y kongres kobiecy dla wychowania fizycznego i sportu.

W pierwszym rzędzie uczestników kongresu zasiedli w charakterze gości (od lewej) wojewoda Twardo, dyrektor służby zdrowia dr. Piestrzyński, dowódca O. K. I. gen. Wróblewski, minister spraw wewn. gen. Składkowski, rektor Uniw. ks. Szlagowski, prezydent miasta inż. Słomiński i komisarz rządowy Jaroszewicz.

Rada naczelna P.P.S.
dokona dziś
wyboru przewodniczącego

WARSZAWA, 15.4.

Centralny komitet wykonawczy P.P.S. obradował wczoraj w Sejmie. Obrady poświęcone były głównie przygotowaniom do obrad Rady naczelnej, która zbiera się dziś w Warszawie.

Rada naczelna dokona wyboru przewodniczącego na miejsce p. Daszyńskiego, który po wyborze na marszałka Sejmu zrezygnował.

Wszyscy członkowie Rady naczelnej wraz z okręgowym komitetem robotniczym P.P.S. udadzą się dziś o godz. 3 po poł. na grób Feliksa Perla, aby uczcić rocznicę zgonu b. redaktora „Robotnika".

Ratusz Królewskiej Huty w gruzach
Zawalił się w trakcie budowy

Nasz korespondent z Królewskiej Huty donosi: Będący na ukończeniu ratusz Królewskiej Huty runął wczoraj w południe, przyczem wszystkie sufity załamały się i runęły aż do parteru.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności ofiar w ludziach nie było, pomimo iż w danej chwili kilkudziesięciu robotników zatrudnionych było przy robotach instalacyjnych.

Obywatel polski postrzelony przez szaulisów
na pograniczu polsko-litewskiem
Nieszczęśliwy zmarł wkrótce na strażnicy K.O.P.

Z pogranicza polsko - litewskiego donoszą: Na odcinku Wiżany, patrol K.O.P. został zaalarmowany zagadkowym strzałem. Po dłuższych poszukiwaniach znaleziono na granicy zbroczonego krwią mężczyznę, którego przeniesiono do strażnicy. Okazało się, że jest to Kazimierz Dąbrowski ze wsi Burniszki.

Ranny zeznał, iż został postrzelony przez znanego mu członka związku szaulisów Bronisława, mieszkającego we wsi Piwiszany, po stronie litewskiej.

GEN. NOBILE NAD TORUNIEM
w locie polarnym

MEDJOLAN, 15.4. — Tel. wł. Dziś o godz. 1.47 nad ranem gen. Nobile na sterowcu „Italia" wystartował do lotu na biegun północny.

Atak furji teutońskiej
po wątpliwym sukcesie „Bremen"

BERLIN, 14.4. — Tel. wł. — Dotarcie „Bremen" do kontynentu amerykańskiego, jakkolwiek lądowanie nastąpiło na lodowej wyspie, wykorzystała nacjonalistyczna prasa niemiecka do niespodziewanego rozpętania furji antyrepublikańskiej i do wystąpień przeciw traktatowi wersalskiemu domagając się dla Niemiec prawa nieskrępowanego rozwoju lotnictwa także wojennego. Exkajzer Wilhelm, z którego funduszów prywatnych podobno zakupiono samolot „Bremen", wysłał do lotników depeszę gratulacyjną.

Jest rzeczą charakterystyczną, że w dodatkach nadzwyczajnych przemilczano nazwisko Irlandczyka pułk. Fitzmaurice'a, któremu lotnicy niemieccy zawdzięczają swe ocalenie

Psy na usługach Reichswehry
wytresowane nawet do zakładania telefonów polowych

BYTOM 14.4. — Tel. wł. — Wszystkie pułki Reichswehry, stacjonowane na Śląsku niemieckim, otrzymają psy meldunkowe, pułki piechoty po 24, pułki artylerji po 12.

Psy te wytresowane są do przenoszenia rozkazów, szkiców, meldunków, a co najważniejsze do zakładania przewodów telefonicznych polowej służby łączności.

W tegorocznych manewrach wiosennych Reichswehry odbędzie się po raz pierwszy próba wykorzystania tych psów wojskowych.

Miejsce krwawej eksplozji

Wejście główne na wystawę medjolańską. Tu właśnie wybuchła nagle pierwsza [illegible] [illegible] kilkoma [illegible] osób.

WIELKI BANKIET
na cześć min. Zaleskiego u Mussoliniego

RZYM 14.4. — Tel. wł. — Dziś wieczór wydał Mussolini na cześć Zaleskiego bankiet, w którym brali udział wszyscy członkowie rządu. W szeregu przemówień podkreślano serdeczne stosunki, łączące Włochy z Polską.

Otwarcie granic Polski
dla przywozu pszenicy i mąki pszennej

Ministerstwo przemysłu i handlu zgłosiło do Komitetu ekonomicznego Rady ministrów wniosek uchylenia zakazu przywozu do Polski pszenicy oraz mąki pszennej.

Przywóz pszenicy został, jak wiadomo, wzbroniony decyzją Rady ministrów z dn. 24 lutego b. r.

Uchylenie zakazu ma nastąpić na czas do 1 września.

Wykrycie fałszerzy 500-złotówek
„Pracowali" przy pomocy precyzyjnego aparatu mikrofotograficznego

Z Poznania donoszą: Wytropiono tu szajkę fałszerzy banknotów 500-złotowych, które dopiero niedawno puszczono w ruch. Ponieważ Bank Polski wydał ostrzeżenie przed falsyfikatami, kupcy zwracali baczną uwagę przy płaceniu im 500-złotówkami, któremi zresztą mało kto płaci. Zdemaskowano też w Toruniu niejakiego Nietrzebkę z Poznania w chwili, gdy płacił jakiś rachunek banknotem 500-złotowym.

Przy aresztowanym znaleziono kilkanaście sztuk 500-złotowych falsyfikatów. W mieszkaniu jego w Poznaniu znaleziono zakonspirowaną drukarenkę banknotów z precyzyjnym aparatem mikrofotograficznym.

Równocześnie aresztowany został w Poznaniu krawiec Żurek, który niedawno ukończył odsiadywanie kary więzienia za fałszowanie 5-złotówek.

Po wyjściu z więzienia Żurek wszedł w kontakt z nową szajką fałszerzy.

300 górników zawiesiło pracę
W KOPALNI „RENARD"
Natychmiastowa interwencja inspektora pracy

SOSNOWIEC, 14.4. — T. wł. Na kopalni Renard zastrajkowało 300 górników z powodu zwolnienia pewnej ilości robotników przez zarząd kopalni.

Inspektor pracy, który interwenjował dziś w tej sprawie, oświadczył, iż ma nadzieję zlikwidowania zatargu, wobec czego podjęcie pracy nastąpiłoby w poniedziałek.

EKSPLOZJA NA DANCINGU AMERYKAŃSKIM
23 osoby zabite

NOWY JORK 14.4. — Tel. wł. W miejscowości Westplains (stan Missouri) nastąpiła w nocy z niewiadomej przyczyny eksplozja na dancingu przy przepełnionej sali. Budynek cały wyleciał w powietrze.

Z pod gruzów wydobyto 23 trupy i 50 osób ciężko rannych. Dalszych 25 osób nie można odszukać.

Watykan o Polsce przed 64 laty

PAPIEŻ PIUS IX

przełamał „sprzysiężenie milczenia"

Obszerny artykuł poświęcił organ Watykanu „Osservatore Romano" stosunkowi papieża Piusa IX do Polski, przypominając otwartą i nieustraszoną mowę Ojca św., wygłoszoną w dniu 24 kwietnia 1864 r. (czyli przed 64 laty) podczas akademji w „Propaganda Fide", w obronie prześladowanej przez carat Polski. Pius IX przełamał wtedy „sprzysiężenie milczenia" w sprawie prześladowania katolików polskich.

— Chciałem o Polsce mówić dopiero podczas przyszłego konsystorza — tak się wyraził m. in. Pius IX — lecz sądzę, że gdybym jeszcze dłużej milczał, ściągnąłbym na siebie gniew Boży, zapowiedziany przez proroków wszystkim tym, co pozwalają na popełnianie zbrodni. Nie chciałbym kiedyś odpowiadać przed Sędzią Wiecznym z powodu Polski i powiedzieć: „Dlaczegóż ja, biedny, milczałem!"

Przedstawiwszy smutne położenie Polski, zaprotestował Ojciec święty uroczyście przeciw brutalnemu prześladowaniu Polaków przez Moskwę, z tym, którzy w myśl jego intencji wzniosą modły do Boga za Polskę, udzielił swego błogosławieństwa.

Powrót min. Zaleskiego do Warszawy

nastąpi dnia 19 kwietnia

Minister Zaleski zakończy konferencje z premjerem Mussolinim w dniu 17 b. m. Powrót min. Zaleskiego i jego małżonki do Warszawy nastąpi w dniu 19 b. m.

Radca Szumlakowski, który towarzyszył min. Zaleskiemu w podróży do Włoch, uda się stamtąd do Berlina, gdzie — jak wiadomo — zbiera się 20 b. m. przewodniczący komisji polsko - litewskich. Radca Szumlakowski jest ze strony polskiej przewodniczącym jednej z tych komisyj.

Kombinacje prasy zagranicznej

o celach podróży min. Zaleskiego do Rzymu

PRAGA 14.4. „Venkow", omawiając ostatnie wizyty dyplomatyczne u Mussoliniego, pisze:

Podróż ministra Zaleskiego stoi w związku z wojną, jaką prowadzi węgiel angielski z węglem polskim. Chodziłoby tu o pozyskanie rynku włoskiego dla polskiego węgla na miejsce węgla angielskiego.

WIEDEŃ 14.4. „Neue Freie Presse" podaje z niemieckich kół dyplomatycznych następujące uwagi: Minister Zaleski pojechał do Rzymu tylko w zamiarze zasięgnięcia informacji. Doniesienia dzienników o planowanym związku wschodnio-europejskim uważają w Berlinie za bardzo przesadzone. Według informacji, które nadeszły do Berlina, jest rzeczą wykluczoną, aby Polska wzięła udział w jakiejkolwiek kombinacji wschodnio - europejskiej.

DZIEŃ MINISTRA ZALESKIEGO W RZYMIE

Wielka parada przy grobie Nieznanego Żołnierza i przyjęcie u króla

RZYM 14.4. Dziś rano min. Zaleski w otoczeniu posła Knolla, sekretarza poselstwa Chałupczyńskiego i szefa gabinetu Szumlakowskiego złożył w Panteonie wieniec na grobowcu królowej matki, oraz zapisał się w księdze przy grobowcu króla Humberta. Ministra witał pierwszy adjutant króla, poseł włoski w Warszawie Maloni i szef protokółu Sandicchi.

Przy wejściu do Panteonu ustawiony był honorowy oddział weteranów i milicji. Bezpośrednio po złożeniu hołdu u grobu królowej, min. Zaleski udał się do grobu „Nieznanego Żołnierza" na Placu Wenecji.

Plac wypełnił się publicznością, szpalerami oddziałów wojska i milicji. Kilkuset oficerów w paradnych uniformach z generalicją na czele oczekiwało ministra. Dwaj kaprale bersaljerów nieśli przed ministrem olbrzymi wieniec o barwach polskich.

Po powitaniu przez władze, minister wszedł na schody, prowadzące do grobowca. Wówczas orkiestra wojskowa zagrała hymn polski, wojsko sperezentowało broń, a tłum obnażył głowy. Gdy minister był już blisko grobowca, orkiestra zagrała „Piave", pieśń specjalnie drogą wojsku i sercom Włochów, gdyż powstała ona jako pieśń okopów w momencie zwycięskiej ofensywy nad rzeką Piawą. Po złożeniu wieńca i dwuminutowem milczeniu, przez które oddany został hołd Nieznanemu Żołnierzowi, rozpoczął się powrót ministra, ciągle przy dźwiękach pieśni „Piave".

Gdy minister był blisko oczekującego nań dworskiego auta, muzyka znowu zagrała hymn polski, towarzyszący oddalającemu się ministrowi aż do chwili, gdy automobile polskie opuściły Plac Wenecji.

RZYM, 14.4. Król włoski wydał w południe śniadanie na cześć ministra Zaleskiego.

RZYM, 14.4. Min. Zaleski oświadczył na przyjęciu prasy, że odniósł jaknajlepsze wrażenie z pierwszego spotkania z Mussolinim, podczas którego była głównie omawiana ogólna sytuacja w Europie. Co się tyczy stosunków Polski z małą ententą, minister Zaleski podkreślił, że są one jaknajlepsze, jakkolwiek Polska nie wchodzi w skład tego związku. W sprawie stosunków z Niemcami, minister oświadczył, że rokowania o układ handlowy postępują powoli naprzód, co się tłumaczy koniecznością sharmonizowania interesów przemysłu i rolnictwa niemieckiego z interesami polskiemi. Poza tem okres przedwyborczy w Niemczech nie nadaje się zbytnio do rokowań. Należy się jednak spodziewać, że po wyborach rokowania zostaną nanowo podjęte. Stosunki Polski z Francją i z Anglją są doskonałe.

RZYM, 14.4. — Tel. wł. — Min. Zaleski przyjęty zostanie we wtorek przez papieża na audjencji prywatnej.

Czytajcie „PRZEGLĄD SPORTOWY" Cena 30 gr.

Czynna służba oficerów rezerwy

Półroczna odprawa dla 57 zwolnionych z wojska

Ostatnim „Dziennikiem Personalnym M. S. Wojsk." zwolniono z czynnej służby 57 oficerów rezerwy różnych rang, którzy w tej służbie czasowo pozostawali.

Odchodzą oni z powrotem do rezerwy z dniem 30 czerwca b. r. i otrzymają jednorazową odprawę demobilizacyjną w wysokości trzymiesięcznego uposażenia. Niezależnie od tego korzystają obecnie od 1 b. m. z trzymiesięcznego urlopu płatnego — odprawa ich więc właściwie wynosi półroczne uposażenie.

Poza tą grupą pozostaje jeszcze w wojsku pewna liczba oficerów rezerwy, zatrzymanych nadal w czynnej służbie. Oficerowie ci będą użyci wyłącznie do służby linjowej i nie mogą pozostawać w sztabach.

W styczniu 1929 poddani oni będą egzaminowi oraz komisji lekarskiej, poczem zdecydowane zostanie ich dalsze pozostanie w czynnej służbie, względnie przemianowanie na oficerów zawodowych.

Zasady te będą przestrzegane także w odniesieniu do tych oficerów, którzy są obecnie w rezerwie i w przyszłości mogą być powołani do szeregu. Wyłącza się więc powołanie oficerów mielinjowych, są wyjątkiem lekarzy i sądowników.

„Burza dziejowa"

Pamiętniki generała Henning - Michaelisa

Jeszcze jeden interesujący dokument z czasów wojny światowej. Generał Michaelis z żołnierską prostotą opowiada o swoich przeżyciach wojennych. A że w walce, jako generał rosyjski, brał czynny udział, obserwacje jego są bardzo interesujące i odsłaniają do pewnego stopnia kulisy wielkiej wojny. Nie brak w tej książce momentów silnych, nawet tragicznych. Generał Michaelis spotykając się na froncie z legionistami, miał sposobność okazywać im każdej różnej pomocy. Nieraz patrzeć musiał na zagładę dworów polskich.

Pierwszy tom pamiętników kończy się na ewakuacji Królestwa i upadku Kowna i Brześcia.

Dwudniowy kongres nauczycielstwa w Warszawie

pod hasłem postulatów dla dobra szkoły polskiej

WARSZAWA, 15.4.

Dwudniowy zjazd towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych zakończył się wczoraj powzięciem szeregu uchwał.

Zjazd zaprotestował przeciw polityce szkolnej uprawianej przez Niemców wobec działaczy polskich i stosowanym represjom, podkreślając fakt, że państwo polskie utrzymuje dla dzieci niemieckich tylko szkół powszechnych i 12 średnich. Zaprotestowano również przeciw zakazowi p. Cavondera śpiewania „Roty".

Następnie b. stanowczo wypowiedział się zjazd przeciw dodaniu wojewodom i starostom zwierzchniej władzy nad szkolnictwem, ponieważ zmniejsza to autorytet władz oświatowych i stwarza niebezpieczeństwo wprowadzenia polityki do spraw szkolnych.

Zjazd domaga się dalej utrzymania zagrożonego zniesieniem departamentu szkół średnich, zaniechania zbyt często stosowanych translokat nauczycieli, potępienia starań o zniesienie t. zw. ustawy sanacyjnej i uwzględnienia w przyszłej ustawie uposażeniowej takich norm wynagrodzenia, któreby zapewniały nauczycielstwu minimum egzystencji.

Następny zjazd postanowiono odbyć w Gdańsku.

Wieczorem odbył się raut, wydany przez prezydjum miasta dla uczestników zjazdu.

Jednocześnie ze zjazdem T. N. S. W. odbywały się zjazdy Zrzeszenia nauczycielstwa szkół powszechnych i Związku zaw. naucz. żydowskich szkół średnich. Działający w sprawach zawodowych oddzielnie od T. N. S. W. Związek zaw. naucz. polskich szkół średnich (Chmielna 49), zwrócił się do tych zjazdów z wezwaniem do „akcji dynowania demokracji nauczycielskiej" w walce o realizację szkoły jednolitej, rewizję uposażeń, rewizję ustawy o kwalifikacjach etc.

Szczerbiec Bolesława Chrobrego

W DRODZE Z ROSJI DO POLSKI

150 skrzyń polskiego mienia muzealnego zrabowanego przez Moskali

Do Warszawy zdążają obecnie z Leningradu i Moskwy dwa transporty, zawierające 150 skrzyń z polskiem mieniem muzealnem, wywiezionem z Polski do Rosji przez b. rząd carski.

Transport z Leningradu składa się z 73 skrzyń. Wśród odzyskanych zbiorów najcenniejsze są sztandary i chorągwie, starożytna broń, szczerbiec, różne pamiątki po królu Janie III, gen. Dąbrowskim i gen. Bemie. Drugą grupę tworzą obrazy różnych szkół i czasów w liczbie 39, bogacąc polskie zbiory dziełami Rembrandta, Rourbusa, Ruysdaela, Watteau i innych.

Grupę trzecią stanowi lapidarium złożone z fragmentów rzymskich rzeźb, przeważnie sarkofagów.

W drodze ekwiwalentu za niektóre z takich fragmentów, pozostawione w zbiorach rosyjskich, strona polska otrzyma piękną pełną rzeźbę rzymską, replikę znanego „Satyra" Praksylesa.

Transport moskiewski składa się z 77 skrzyń, w czem 44 skrzynie zawierają archiwum i bibljotekę Branickich, ewakuowane z majątku Roś. W innych skrzyniach mieści się druga część lapidarium wywiezionego już z Leningradu, jeden z tronów, niezwróconych do tej pory warszawskiemu Zamkowi, kilka sztandarów, należących do Korpusu Polskiego w armji napoleońskiej, zdobywającej Moskwę w 1812 r.

Skrzynię zawierającą najcenniejszą niewątpliwie część tego transportu, stanowicie arrasy i piękny miecz orderu św. Stanisława, własność niegdyś Stanisława Augusta, delegacja polska wysłała do Warszawy oddzielnie pośpiesznym pociągiem.

W labiryncie zagadnień gospodarczych

Kontrola państwa nad działalnością trustów i karteli

Światowe życie gospodarcze jest w okresie powojennym do tego stopnia skomplikowane, że wymaga coraz większej konsolidacji poszczególnych gałęzi przemysłu.

Jesteśmy świadkami powstawania coraz to większych i szerzej ujętych trustów, karteli, syndykatów, konwencji i tym podobnych związków, które nie ograniczają się do rynków wewnętrznych, ale mają tendencję

tworzenia porozumień wszechświatowych.

W niepodległej Polsce ruch ten zarysowuje się coraz wyraźniej i mamy już ogólne konwencje: węglową, cukrową i naftową, oraz szereg związków, obejmujących inne gałęzie wytwórczości, czy też zbytu.

Konwencje i kartele polskie muszą znajdować się i znajdują się w orbicie wpływów gospodarstwa światowego i to z 2 zasadniczych przyczyn.

Pierwszy powód — to kapitał zagraniczny, odgrywający coraz ważniejszą rolę w naszem życiu gospodarczem, a drugi — to wybitna tendencja do łączenia się karteli i konwencji poszczególnych krajów, w ogólne światowe syndykaty, dla podziału rynków zbytu i normowania produkcji.

Oba te zjawiska najwyraźniej występują w przemysłach: węglowym, cukrowniczym, metalowym i naftowym.

Z takiego stanu rzeczy może wytworzyć się sytuacja, iż działalność tych czy innych karteli będzie

sprzeczną z interesami państwa.

Dlatego też szereg państw, dopuściwszy w przemyśle i handlu możność porozumień, mających na celu normowanie produkcji, zbytu, cen i warunków obrotu, unormował działalność syndykatów, karteli, konwencji i tym podobnych związków na drodze ustawodawczej, uniemożliwiającej rządowi kontrolę i ingerencję.

Rzesza niemiecka posiada ustawę przeciw nadużywaniu przewagi gospodarczej, Norwegja — ustawę o kontroli nad porozumieniami, Szwecja ustawę o badaniu przedsiębiorstw i związków o znaczeniu monopolowem.

W Polsce niedostateczne skartelowanie wytwórni i brak ustawowej kontroli rządu wywołuje często kolizje, zwłaszcza

w zakresie cen

i wymaga, by ta zupełnie dojrzała do rozwiązania sprawa została ujętą, na wzór zagranicy, w ramy ustawodawcze.

I nie należy z zagadnieniem tem zwlekać, gdyż unormowanie go wzmocni stabilizację naszego życia gospodarczego, a tem samem będzie z korzyścią dla obu stron.

745 miljonów na obronę kraju

Tegoroczny budżet M. S. Wojsk

przed debatą w komisji w obecności Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA, 15.4.

W nowoczesnych państwach demokratycznych data przedłożenia przez rząd ciałom ustawodawczym preliminarza budżetowego jest świętem całego narodu. Przez akt przedłożenia Sejmowi szczegółowego obliczenia wydatków i dochodów państwa, rząd daje wyraz naczelnej zasadzie, iż przedstawicielstwo narodowe powołane jest do

kontroli nad gospodarką rządu,

do decydowania o celowości wydatkowania kwot, na które składają się podatki wszystkich obywateli.

Preliminarz budżetowy — to księga zawierająca plan gospodarki państwa we wszystkich dziedzinach życia narodu.

Przypatrzmy się, jak rząd opracował jeden z najdonioślejszych działów administracji, a mianowicie koszty utrzymania armji, która jest w naszych szczególnie warunkach największą troską narodu, który po krwawych ofiarach odzyskał bezcenny

skarb wolności i niepodległości.

W preliminarzu budżetowym na rok 1928-29 wydatki zwyczajne na min. spraw wojskowych wynoszą 712.133.680 zł., wydatki nadzwyczajne

32.832.107 zł.

Ogółem więc budżet M. S. Wojsk. wynosi w wydatkach

744.965.787 zł.

W porównaniu z budżetem poprzedniego roku wydatki na obronę kraju wzrosły o 184 milj. zł.

Bardzo wymowne są cyfry, wykazujące, na co państwo wydaje tak poważną sumę. A więc na władze centralne — 17.894.112 zł., na utrzymanie wojska (wyżywienie itd.) 457.090.577 zł., czyli

blisko pół miljarda złotych,

na uzbrojenie 58 miljonów, żeglugę powietrzną — 18.642.000, dział inżynieryjno - budowlany 33.111.555 zł., dział techniczny 16.148.739, sanitarjat i weterynarja — 3.041.290, szkolnictwo wojskowe — 3.830.043.

Dalej idzie rubryka „wydatków ogólnych", która wynosi pokaźną cyfrę 107.323.500 zł. (w budżecie poprzednim pozycja ta wynosiła tylko 59.767.450). Utrzymanie marynarki wojennej wynosi 29.429.462 zł.

Największą pozycję

w budżecie wojskowym stanowi utrzymanie wojska. Wynosi ona z górą 457 miljonów zł. Na uposażenie oficerów wydajemy 109 miljonów, podoficerów i szeregowców — 105 milj., cywilnych funkcjonarjuszy w armji 14 miljonów.

Umundurowanie i pościel

dla wojska kosztować będą przeszło 30 miljonów.

W dziedzinie uzbrojenia wydajemy na broń 12 miljonów, na amunicję 35 milj., na materjały wybuchowe 10 milj., obronę przeciwgazową 1.132.436.

Lotnictwo wojskowe kosztuje państwo 18.642.039 zł., z czego na sprzęt i materjał ćwiczebny przypada 13 milj.

Bardzo ciekawe jest zestawienie

liczebności naszej armji.

Oficerów siły zbrojnej lądowej mamy 17.905, w tem jednego marszałka, 7 generałów broni, 28 generałów dywizji, 81 generałów brygady, 442 pułkowników, 886 podpułkowników, 2.331 majorów, 5.663 kapitanów, 7.115 poruczników, 1.135 podporuczników.

Szeregowych zawodowych mamy 36.790, niezawodowych 209.863.

We wszystkich instytucjach marynarki wojennej mamy ogółem 286 oficerów, w tem: 2 kontradmirałów, 10 komandorów, 23 komandorów - poruczników, 40 komandorów - podporuczników, 93 kapitanów, 118 poruczników. Dalej idą podoficerowie zawodowi w liczbie 681, szeregowi niezawodowi (marynarze) 1.229.

Węgiel polski do Rosji

Sowiety zakupiły go

za 150 tys. dolarów

Organizacja do handlu z Rosją „Polros" otrzymała licencję na zakup w Polsce węgla dla Rosji.

Tranzakcja opiewa na 150 tys. dolarów i jest pierwszą od ukończenia strajku angielskiego tranzakcją węglową z Rosją.

Jak się dowiadujemy, węgiel polski ma widoki zbytu stałego do Sowietów.

Wzamian za węgiel Sowiety będą nam sprzedawały tytoń.

Największy samolot świata

kursować będzie na linji Londyn — Indje

Angielski przemysł lotniczy zbudował samolot, sporządzony całkowicie z metalu, który jest największym na świecie. Olbrzym powietrzny, „Beardmore Inflexible", jest jednopłatowcem o rozpiętości skrzydeł 45.7 mtr. i ciężarze ponad 15 tonn. Samolot poruszają trzy silniki „Rolls Royce", z których każdy posiada moc 650 km.

Samolot obliczony jest na 20 pasażerów.

Przeprowadzone przed kilkoma dniami próbne loty odbyły się z pełnem powodzeniem, tak, że olbrzym powietrzny ma pełnić służbę komunikacyjną na linji Londyn — Indje.

GIEŁDA

WARSZAWA, 15.4.

ZURYCH 14. 4. Zamknięcie Paryż 20.43, Londyn 25.33 i pół, New York 5.18 75, Belgja 72 48, Włochy 27.38 i pół, Hiszpanja 87.25, Holandja 209 22 i pół, Berlin 124.10, Wiedeń 73.00 Stokholm 139 45, Oslo 138.70, Kopenhaga 139.25, Nota 3,74 i pół, Praga 15.38, Warszawa 58 20, Budapeszt 90 64 Bialogród 9.13 i jedna czwarta, Ateny 6.87 Konstantynopol 2.64, Bukareszt 3.25, Helsingfors 13.09. (PAT).

NOTOWANIA ZŁOTEGO

z dnia 14 b. m.

LONDYN. Złoty (za 1 ft. st.) 43,52

BERLIN. Złoty (za 100 zł) noty wieksze 46.475, 46.875; wypłaty na Warszawę. Katowice Poznań 46.725, 46.925.

GDAŃSK. Złoty (za 100 zł.) 57.38, 57.53; telegraficzne wypłaty na Warszawę 57 37, 57.52.

PRAGA. Złoty (za 100 zł.) 378.525.

WIEDEŃ. Złoty (za 100 zł.) czeki 79.52, 79.80.

ZURYCH. Złoty (za 100 zł.) godz. 9: 58.20, godz 12: 58.20 (PAT).

Wieczorne notowania nieoficjalne

z dnia 14 b. m.

Tendencja mocna.

Bank Polski 151.75, B. Dyskontowy 129.00 B. Handlowy 123.00, B. Przemysłowe Lwowie 107.00, B. Zachodni 38.00, Spiesa 162.50, Chodorów 150.00, Czersk 7.20, Częstocice 62.00, Gosławice 65.00, Michałów 4.20, Warsz. Cukier 76.50, Firlej 57.25, Łazy 9.00, Węgiel 93.50, Nobel 41.00, Cegielski 47.00 Fitzner 6.50 Lilpop 45 50, Modrzejów 48.50, Ostrowieckie 107 50 druga emisja 96.50 serja A 130 00, Parowozy 39.00, Pocisk 12.00, Rudzki 55.00, Starachowice 65.60 Ursus 11.00, Zawiercie 31.50 Żyrardów 16.00, Borkowski 19.25, Haberbusch 181.00, Żegluga 37.00, Lombard 210.00.

Kto się urodził dnia 16 kwietnia

pracuje z impetem, pociągając za sobą innych

Po walkach życiowych czeka go spokój. Cieszyć się wówczas będzie uznaniem innych, godnością i wpływami.

Stara się zawsze oddziaływać na otoczenie, a gdy jest dostatecznie rozwinięty wykazuje *genjusz twórczy i mistrzostwo w rządzeniu innymi.* Nierozwinięty — przejawia ignorancję i arogancję.

Jest zawsze pewny swego zwycięstwa, a doświadczenia życiowe zbiera we wszystkich kierunkach.

Odznacza się wielkiem poczuciem odpowiedzialności, jaką ponosi na swem kierowniczem stanowisku. *Bez żadnego wahania staje na czele innych,* jest to — jak gdyby jego prawo przyrodzone. Stara się wszystkich obudzić swym przykładem do czynu.

Daje sam przykład intensywnego życia i wielkiego napięcia energji.

Jego ideały nie są skomplikowane, ale nigdy nie są połowiczne.

Brak wytrwałości sprowadzi nań katastrofę i nie będzie mógł się utrzymać na swem wysokiem stanowisku.

Lubi ogrodnictwo i w tym kierunku czeka go powodzenie.

Dnia 16 kwietnia urodzili się: Charlie Chaplin, Anatol France i August Waldemaras — dyktator Litwy.

Światło elektryczne w celach więziennych

Dobroczynna reforma w prawodawstwie karnem

WARSZAWA, 15.4.

Ministerstwo sprawiedliwości wprowadza doniosłą zmianę w dotychczasowym ustroju więziennictwa w Polsce.

Cele więzienne były dotychczas pozbawione zupełnie światła.

Więźniowie z nastaniem zmroku przebywali w egipskich ciemnościach i to uchodziło za jeden ze środków wymiaru kary.

Min. sprawiedliwości uznało, iż trzymanie więźniów w ciemnościach nie jest wskazanym środkiem pedagogicznym, zwłaszcza, że przyczynia się to do podniecenia stanu nerwowego więźniów i poleciło wszystkim zarządom więziennym zainstalować światło elektryczne w celach więziennych.

W miastach, pozbawionych elektryczności, zarządy więzienne obowiązane będą ustawiać w celach lampy naftowe w dostatecznej ilości.

Powyższe rozporządzenie ma doniosłe znaczenie moralne i wskazuje na znaczny postęp w dziedzinie prawodawstwa karnego w Polsce.

Skutki piorunu

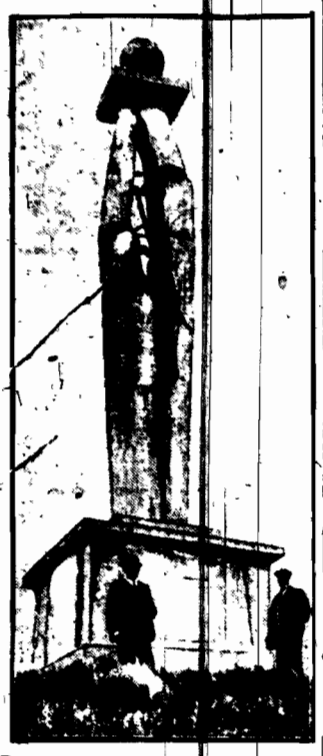

Podczas burzy szalejącej w Auckland dzie piorun zrujnował pomnik z kamienia, rozszczepiając go niemal na dwie połowy.

Krwawy bandyta wołyński Woźniuk i jego towarzysz Szapował

Utarczki z policją i koncentryczna obława

Od kilku miesiący grasuje na Wołyniu groźny, legendarnym nimbem już otoczony bandyta Jewtej Woźniuk. Razem ze swoim towarzyszem Szapowałem, który, o ironjo, za wzorowe sprawowanie, został przedterminowo zwolniony z więzienia, są postrachem okolic Krzemieńca, Dubna, Zdołbunowa i Tarnopola.

Woźniuk jest starym dywersantem sowieckim i podobno ze szczególnem odznaczeniem

ukończył kursy bandyckie.

Używano go do wszelkich krwawych wypraw na stronę polską, a w r. 1910 był głównym organizatorem „powstania krzemienieckiego". W tych czasach mieszkał w okolicach Jampola, w tych samych rozbójniczych jarach, które tak po mistrzowsku opisał Sienkiewicz.

Kiedy zabrakło politycznych motywów,

Woźniuk począł odwiedzać Polskę

na własną rękę. Jak dziki zwierz, wpadał do wsi, futorów i rabował co się dało, przedewszystkiem konie.

Jego zuchwałość musiała dać się we znaki i Ukrainie sowieckiej, gdyż zaczęto go tam ścigać i wyrokiem zaocznym

skazano na śmierć.

Wskutek tego Woźniuk przeniósł się w styczniu 1928 na stałe do Polski. Kartą wizytową był strzał z parabellum, który położył trupem dawnego jego wspólnika, niejakiego Nazara Hersona. Powodem morderstwa miała być zdrada. Od tego czasu Woźniuk uwija się po Wołyniu, grabiąc i mordując.

Jeździ zawsze parą dobrych koni i bryką. Ubrany z waszecia, na pierwszy rzut oka

udaje myśliwego.

Oprócz dubeltówki na pokaz, ma ukryty na wozie cały arsenał broni: pięć rewolwerów rozmaitego systemu, a poza tem granaty ręczne. Końmi powozi Szapował.

Obaj ci niebezpieczni bandyci jeżdżą

rzemiennym dyszlem od wsi do wsi,

omijając starannie te miejsca, gdzie znajdują się stałe posterunki policyjne. Żadnej stałej „meliny" nie posiadają, zatrzymują się najchętniej po samotnych futorach u dawnych towarzyszów bandyckich.

Ludność wiejska, steroryzowana, pełni dla nich służbę wywiadowczą. Dzięki temu udawało się dotychczas Woźniukowi uniknąć zasłużonego losu.

W ostatnim miesiącu kilka razy natknął się na policję, ale zawsze zdołał się w czas wyślizgnąć, raniąc celnemi strzałami atakujących. Jak stwierdzono, bandyta jest również

ciężko ranny w lewą nogę

i chodzi, podpierając się laską i ramieniem swojego towarzysza.

W obecnej chwili na rozkaz wojewódzkiej komendy policji rozpoczęto wielką, koncentryczną obławę na zuchwałych bandytów.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa dni ich są policzone...

Do obrony kanału panamskiego

Amerykanie fortyfikują dostęp do kanału Panamskiego systemem fortów, zaopatrzonych w dalekonośne działa 12-stocalowe. Na zdjęciu działo takie przewożone na pokładzie parowca „Sirius" z Nowego Jorku nad kanał.

Czy to higieniczne?

Aparat do suszenia włosów po umyciu, stosowany w zagranicznych salonach fryzjerskich, wysusza włosy w ciągu paru minut, przypuszczać jednak można, iż takie właśnie gwałtowne suszenie wywiera zgubny wpływ na włosienie.

Polska pielgrzymka do Ziemi Świętej

pod wodzą ks. kardynała-prymasa

Z inicjatywy ks. kardynała prymasa organizuje kancelarja prymasowska w Poznaniu pierwszą polską pielgrzymkę do Palestyny, którą poprowadzi sam kardynał prymas. Ustalony został następujący program:

Pielgrzymka wyruszy dnia 1 kwietnia 1929 r. wieczorem z Krakowa. Podróż odbędzie się specjalnym pociągiem przez Bałkan, ze zwiedzeniem Budapesztu, Białogrodu i Aten. Sześć dni poświęci się zwiedzeniu Egiptu.

Po ośmiodniowym pobycie w Jerozolimie wyjedzie pielgrzymka samochodami do Nazaretu, gdzie zatrzyma się cztery dni, by zwiedzić Galileję, Karmel, Tiberjadę, Kafarnaum i Tabor. Dalsza podróż aż do Balbeku odbędzie się również samochodami przez Damaszek i Antyliban. Od Balbeku pojedzie się pociągiem do Konstantynopola przez Aleppo i Azję Mniejszą, w której zwiedzi się Adanę, Ikonję i Angorę. W Konstantynopolu zatrzyma się wycieczka 3 dni, poczem przez Bosfor i Morze Marmurowe pojedzie okrętem do Konstancy. Zwiedziwszy Bukareszt, wróci pielgrzymka przez Lwów do Krakowa 9 maja przed poł.

Pielgrzymka będzie miała charakter religijny, lecz będzie pod względem naukowym stała na wysokim poziomie. Udział w pielgrzymce będzie ograniczony do 150 osób. Wszyscy pielgrzymi pojadą II klasą. Koszty wynosić będą 500 dolarów.

Zgłoszenia przyjmuje kancelarja prymasa Polski w Poznaniu do dnia 1-go października r. b.

Człowiek - wąż

W kabaretach zagranicznych budzi sensację swemi występami „kontorsjonista" Mario, który istotnie pokazuje cuda giętkości i równowagi.

Uścisk dłoni

zakazany we Włoszech

jako obyczaj cudzoziemski

Reforma czy rewolucja obyczajowa, dokonywująca się obecnie we Włoszech, nie oszczędziła tak niewinnego i dalekiego od polityki zwyczaju towarzyskiego jak podawanie ręki.

Kategoryczny okólnik prezesa potężnej organizacji „Balilla" piętnuje gest podawania ręki „jako nacechowany duchem cudzoziemskim i przeciwny charakterowi faszystowskiemu".

Zamiast zakazanego uścisku dłoni witać się będą odtąd rodacy Mussoliniego starorzymskiem wyciągnięciem ręki.

Lwica i szczenię

W londyńskim ogrodzie zoologicznym wielka lwica zaprzyjaźniła się tak z małem szczeniętem, że się z nim prawie nie rozstaje i pozwala mu na takie poufałości, jak targanie za uszy, chwytanie zębami za ogon i t. d.

BANDYCKIE ORGJE PRZEMYTNICZE W AMERYCE

Zrujnowani przemytnicy przebrani za policję

napadają na swych szczęśliwszych b. wspólników-szmuglerów

Przemytnicy alkoholu w Ameryce mają do zwalczania nowego nieprzyjaciela, który stał się stokroć groźniejszym od urzędowych agentów i policji.

Są to zbankrutowani handlarze whisky, zupełni desperaci, pozbawieni wszelkich skrupułów nawet wobec kolegów zawodowych i przyjaciół.

Nie mogąc prowadzić intratnego handlu z powodu braku „kapitału obrotowego" tworzą tak zwaną „czarną milicję", która podszywa się pod straż celną i konfiskuje transporty alkoholu.

„Czarna milicja" zna lepiej obyczaje przemytników niż państwowa policja, więc jest znacznie groźniejsza.

Przed kilku dniami rozegrała się na kanadyjskiej granicy istna tragifarsa, w której aktorami byli przemytnicy, oraz fałszywi i prawdziwi agenci.

Słynny szmugler, Gaston Emerick, prowadził karawanę złożoną z 10 ciężarowych automobilów, napełnionych butelkami szkockiej whisky.

W odległości 5 kilometrów od granicy zabiegł mu drogę policyjny automobil, w którym znajdowało się 8 uzbrojonych ludzi.

Zakuli oni w kajdany przemytników, i zabrali transport kosztownych trunków.

Zaledwie ruszyły automobile z miejsca, zjawił się oddział straży granicznej wraz z dwoma kilometami.

Wywiązała się walka, w której zraniono 3 „czarnych milicjantów" i dwu strażników celnych.

Całe dobrane towarzystwo wpadło w ręce władz i powędrowało do więzienia.

Szefem „czarnych milicjantów" był dawny wspólnik Emericka.

Bukiet dynamitowy

Zdjęcie wybuchu wielkiej miny dynamitowej, dokonane na ćwiczeniach saperów amerykańskich w Kalifornji.

Dwukrotnie wywłaszczony

oczywiście w Rosji sowieckiej

Sprawa niezmiernie typowa dla dzisiejszych stosunków w „raju bolszewickim".

„Krasnaja Gazieta" podaje, iż sąd sowiecki w Twerze rozpoznawał sprawę niejakiego Kiczugina, byłego właściciela wielkiej garbarni w miejscowości Krasnyje Chołmy. Jak to się nieraz praktykowało po rewolucji, Kiczugina mianowano dyrektorem fabryki, z której go wyzuto na „rachunek proletarjatu".

Ale dyrektor fabryki to nie jest właściciel fabryki. Właściciel życzy swojej fabryce możliwie najlepiej. Inaczej bywa z dyrektorem. Kiczuginowi zarzuca akt oskarżenia świadomy sabotaż na niekorzyść przemysłu sowieckiego. Sąd skazał go na trzy lata więzienia pod zarzutem kontrrewolucji gospodarczej i na konfiskatę wszystkiego, co posiadał.

Czyli ex-przemysłowiec Kiczugin wywłaszczony został dwa razy.

Nagrody za sprawność mobilizacyjną

Rezerwistom za stawiennictwo, ludności cywilnej za świadczenia wojenne

Z okazji odbytych niedawno trzydniowych ćwiczeń rezerwistów, władze wojskowe przyznały szereg nagród za wykazaną przy tej sposobności sprawność mobilizacyjną.

Za specjalnie szybkie stawienie się na ćwiczenia w osobiście najcięższych warunkach dwaj rezerwiści 5-go pułku saperów, stacjonowanego w Krakowie, otrzymali w nagrodzie zegarki srebrne, trzeci zaś srebrną papierośnicę. Dalszych 25 rezerwistów odznaczono za podobną sprawność dyplomami pochwalnemi.

Nagrody i odznaczenia spotkały także w kilku okręgach próbnej mobilizacji cywilną ludność, pociągniętą do t. zw. świadczeń wojennych.

Czterej gospodarze wiejscy otrzymali nagrody pieniężne za szybkie przyprowadzenie koni dla wojska, ośmiu zaś dyplomy pochwalne.

Tantjemy od utworów muzycznych

granych przez orkiestry wojskowe

Długotrwały spór między kompozytorami cywilnymi a wojskowemi orkiestrami o honorarja za grane utwory został zakończony podpisaniem protokółu między przedstawicielami M. S. Wojsk. a Związkiem autorów i kompozytorów scenicznych (Zaiks).

W protokóle tym ustalono zasadniczo wysokość tantjem autorskich w sposób ryczałtowy.

Za cały program muzyczny, wykonywany przez orkiestrę wojskową zaroboczo, płaci ona do rąk „Zaiksu" 3 proc. brutto od otrzymanego wynagrodzenia bez względu na to, ile grano utworów kompozytorów reprezentowanych przez „Zaiks".

Za przemarsz przez miasto, grę w kościele, na koncertach dobroczynnych i przy innych tego rodzaju występach niezarobkowych żadnej tantjemy się nie płaci.

Natomiast w myśl prawa autorskiego musi każdy dowódca pułku, posiadającego orkiestrę, zawrzeć umowę z „Zaiksem", zezwalającą na granie utworów kompozytorów, reprezentowanych przez „Zaiks".

ZAMORDOWANIE CZEKISTY

na granicy finlandzkiej

Niewykryci sprawcy zamordowali na pograniczu finlandzkiem dowódcę kompanji sowieckiej straży granicznej, Sokołowa.

„Krasnaja Gazieta" donosi, że Sokołow był jednym z najstarszych współpracowników G. P. U. w Leningradzie.

Maleńka gastronomka

Z apetytem zajada banany, owoc smaczny i pożywny. Wogóle sprawę odżywiania umie traktować poważnie, czego dowodzą dobrze zaokrąglone kształty. W wyborze potraw rządzi się własną zasadą, że co jest dobre, to nie jest złe.

DLA 130 DZIECI URZĘDNICZYCH

dwa domy zdrowia w Ciechocinku i pod Kępnem

Dla słabowitych dzieci urzędniczych przygotowuje rząd dwa domy zdrowia w okolicach, jak najbardziej na to się nadających.

Dla 30 dzieci skrofulicznych których leczenie wymaga kąpieli błotnych powstanie dom zdrowia w Ciechocinku, dla stu zaś innych przeznaczony jest stary zameczek myśliwski wśród lasów wielkopolskich pod Kępnem. Zameczek ten będzie w pospiesznem tempie przerobiony tak, aby już z początkiem maja mógł przyjąć pierwszą partję dzieci.

Małpy jako żonglerzy

Tresura zwierząt wogóle, a małp w szczególności osiąga coraz więcej zdumiewające wyniki. Oto dwie małpy, występujące w kabaretach zagranicznych w roli żonglerów.

Wielki proces komunistyczny

We wtorek, dnia 17-go kwietnia rozpocznie się wielki proces, przeciwko 133 członkom Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi.

Akt oskarżenia zawiera 419 str. Oskarżać będzie prokurator p. Zubilewicz. Bronić będą adwokaci z Warszawy i adwokaci z Urzędu.

Z powodu wielkiej ilości oskarżonych, a szczupłych rozmiarów sali, publiczność z wyjątkiem przedstawicieli prasy oraz rodzin oskarżonych, nie będzie dopuszczana na salę.

Miejsca na sali, zwykle zajmowane przez publiczność, zarezerwowane są dla oskarżonych.

Dla obrony, ekspertów i prasy ustanowiło na sali sądowej szereg stolików.

—xx—

Akademja żałobna

w Towarzystwie Esperantystów

W dniu 14-go bm., w jedenastą rocznicę śmierci d-ra Ludwika Zamenhofa, twórcy języka Esperanto, miejscowe Towarzystwo Esperantystów urządziło we własnym lokalu dla swoich członków Akademję Żałobną.

Pierwszy przemawiał prezes Towarzystwa p. J. Szepiro, który podkreślił niezwykłą skromność i idealizm Zamenhofa i bronił niewzruszalności konstrukcji językowej Esperanta, który jest bezsprzecznie jedynem naukowo uzasadnionem rozwiązaniem kwestji języka międzynarodowego.

Następnie p. Dargużański recytował wiersz Leo Belmonta w języku esperanckim, poświęcony śmierci d-ra Zamenhofa. P. Antoni Jaworski wygłosił dłuższe przemówienie, w którem przedstawił życie i działalność twórcy Esperanta i zadeklamował wiersz węgierskiego poety Kalomąn de Kalocsay „Morta festo" (Święto śmierci".

Na zakończenie Akademji odśpiewano hymn esperancki „La Espero". Obecnych było ok. 50 osób.

Łapiński złapany

i wypuszczony

Sołtys wsi Dubiny, Mikołaj Jakowiuk, powracając 17.IX-1927 do domu, został napadnięty na własnem podwórzu przez 2 osobników, z których jeden dał do niego strzał z rewolweru, raniąc go w lewe ramię i bok. Napastnicy zbiegli.

Podejrzenie padło na Józefa Łapińskiego, mieszkańca tejże wsi. W kilka dni po tym zamachu Łapiński został ujęty na st. Hajnówka i przyznał się do winy, oświadczając, że strzelał przez zemstę za doniesienie przez sołtysa w swoim czasie policji o popełnionej przez niego kradzieży.

Dnia 12-go bm. Sąd Okręgowy rozpatrywał tę sprawę. Łapiński cofnął swoje zeznanie, twierdząc, że przyznanie jego w policji było wymuszone i, że nie brał on udziału w zamachu na sołtysa.

Po mowie adw. Szwarca, który bronił oskarżonego, Sąd oskarżonego uniewinnił.

Prokurator domagał się 6 lat ciężkiego więzienia.

—xx—

W kilku wierszach

— W nocy na 14 bm. nieznani sprawcy za pomocą podrobionego klucza dostali się do mieszkania Łazarza Pławskina (Sienkiewicza 88), skąd podczas jego nieobecności skradli różną bieliznę, garderobę i nakrycie stołowe.

— W dnię 13 b. m. w domu Nr. 38 przy ul. Sienkiewicza, wł. Szymona Sokólskiego, zapaliły się sadze w kominie. Ogień ugasiły miejska i ochotnicza straże ogniowe.

— W dniu 11 b.m. w miasteczku Pieskach pow. wołkowyskiego z niewiadomej przyczyny spaliło się 7 domów mieszkalnych i 2 chlewy. Straty nie zostały ustalone.

— Powiatowa Kasa Chorych w Białymstoku liczy obecnie 18.000 ubezpieczonych.

— W czasie od 1 do 8 b. m. zanotowano 9 wypadków płonicy, 1 błonicy, 1 róży i 5 gruźlicy.

—xx—

Kradzież w firmie „Karpaty"

W nocy na 15 b. m. nieznani sprawcy wycięli otwór w drzwiach biura firmy Karpaty, ul. Sienkiewicza 53 i w ten sposób otworzyli zatrzask. Następnie wyłączyli prąd elektryczny i spiłowali w kasie ogniotrwałej zasuwę, zamykającą otwór do klucza i przy pomocy podrobionego klucza otworzyli kasę i zrabowali przeszło 1.000 zł. gorówką, pozostawiając nietkniętym portfel wekslowy. Dochodzenie w toku.

—xx—

Komunikat.

Nowa faza przemysłu samochodowego w Polsce

Jednym z najważniejszych czynników rozwoju nowoczesnego państwa jest postęp w dziedzinie środków transportowych, wśród nich zaś na czoło wysuwa się dzisiaj niewątpliwie najracjonalniejszy i najbardziej współczesny środek transportu—samochód. Polska pod tym względem stoi niestety jeszcze bardzo daleko poza innemi krajami. Dość powiedzieć, że w kraju naszym kursuje zaledwie 22.000 samochodów osobowych i ciężarowych przy niedostatecznie pozatem rozwiniętej sieci kolejowej i zgórą 30-miljonowej ludności.

W tych warunkach mamy do zanotowania niezmiernie interesującą inicjatywę znanego amerykańskiego koncernu samochodowego General Motors Company, który organizuje w Polsce na szeroką skalę montowanie samochodów osobowych i ciężarowych znanej marki „Chevrolet" w specjalnej własnej fabryce w Warszawie.

General Motors Company jest największym na świecie koncernem jednoczącym w sobie następujące popularne i w Polsce fabryki samochodów: Chevrolet, Oldsmobile, Pontiac, Oakland, Buick, La Salle, Cadillac oraz specjalnych wozów ciężarowych G.M.C. Oprócz fabryk samochodów do koncernu General Motors należy znana fabryka karoseryj „Fisher Bodies" i wielka ilość fabryk pomocniczego przemysłu samochodowego i akcesoryj. Poza 70 fabrykami i oddziałami w Stanach Zjednoczonych General Motors posiada wielką ilość filji fabrycznych, rozrzuconych po całym świecie.

Plany przedsiębiorstwa w Polsce są szeroko pomyślane i przewiduje się oprócz montażu i wykończenia podwozi również budowę oryginalnych karoseryj Fischer'a. Potrzebne części samochodów sprowadzane będą z Ameryki tylko w tym wypadku, jeśli nie będą mogły być wykonane w Polsce, względnie wykonane tu ustępowałyby zagranicznym pod względem gatunku. Z biegiem czasu oczywiście coraz więcej części będzie mogło być nabywane na miejscu, co w połączeniu z pracą polskich sił roboczych nadawać będzie produkcji tych samochodów charakter polski, zasilając jednocześnie rynek miejscowy kapitałem zagranicznym. Przedstawiciele koncernu podkreślają przytem, że działalność General Motors nie stworzy bynajmniej konkurencji ani polskim kapitałom, ani też polskiemu przemysłowi, będąc zupełną nowością w Polsce w tej dziedzinie.

Początkowa ilość zatrudnionych kilkuset pracowników będzie stopniowo w miarę rozwoju powiększania. Ciekawym punktem planu G.M.C. jest, że przy wzroście produkcji koncern przewiduje nawet ewentualny eksport samochodów, zmontowanych w Polsce, do krajów ościennych. Przedsiębiorstwo będzie prowadzone na zasadach najnowszej organizacji amerykańskiej, zarówno w swej części technicznej, jak i w dziale handlowym. W ten sposób zamierzone jest stworzenie zaczątków przyszłych wielkich zakładów General Motors w Polsce.

Jako punkt ambicji stawia sobie General Motors przedstawić jak najprędzej polskiemu społeczeństwu pierwszą „Chevrolet", zbudowaną już rękami polskiego robotnika.

Zaległości opłat za ubezpieczenie

na wypadek bezrobocia.

Nowe rozporządzenie obniża stawkę z 5 na 2 proc.

3 kwietnia r. b. weszło w życie nowe rozporządzenie w sprawie odsetek karnych za zaległości przy opłatach ubezpieczenia na wypadek bezrobocia. Rozporządzenie wprowadza znaczne ulgi, zmniejszając dotychczasową stawkę 5-o procentową na 2 proc., przyczem uwzględnia odroczenie spłat lub rozłożenie ich na raty przy równoczesnem w wyjątkowych wypadkach zmniejszeniu odsetek do 1 proc. miesięcznie.

Treść rozporządzenia składa się z 2-ch zasadniczych paragrafów, które brzmią następująco:

„Listy płacy robotników, prowadzone przez zakłady pracy, zobowiązane do zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia, powinny być przechowywane przez te zakłady pracy w ciągu roku. Zakłady te obowiązane są na żądanie zarządów obwodowych funduszy bezrobocia oraz instytucyj, pełniących ich czynności zastępczo dostarczać list płacy bądź w oryginałach, bądź w odpisach, poświadczonych przez te zakłady. Zarządy obwodowe oraz instytucje pełniące ich czynności zastępczo mają prawo sprawdzania zgodności odpisów list płacy z oryginałem".

„Do wkładek zakładów pracy, nieuiszczonych w terminie ich płatności dolicza się odsetki wysokości 2 proc. miesięcznie. W wypadkach, gdy zostanie stwierdzone, że nieuiszczenie wkładek w terminie ich płatności nastąpiło niezależnie od woli płatnika, zarząd główny funduszu bezrobocia na wniosek zarządu obwodowego może spłatę tych zaległości odroczyć lub rozłożyć na raty, zmniejszając jednocześnie odsetki do 1 proc. miesięcznie. Część wkładki zakładów pracy, potrącona z zarobków robotników, nie podlega ani odroczeniu, ani rozłożeniu na raty. Przepisy ust. 1 mogą być w poszczególnych wypadkach na mocy decyzji zarządu głównego bezrobocia powziętej na wniosek zarządu obwodowego funduszu bezrobocia zastosowane do zaległości powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, przy obliczaniu odsetek od dnia powstania zaległości, o ile te zaległości nie zostały już uiszczone. Odsetki liczą się od następnego dnia po upływie terminu płatności t. j. od 21 każdego miesiąca, przyczem miesiąc rozpoczęty liczy się za cały".

Popierajcie Polski Cz. Krzyżł

W KAŻDEM BIURZE powinna się znajdować najlepsza amerykańska MASZYNA DO PISANIA „Underwood" i powielacz angielski Ellams'a

polecamy także w najlepszym gatunku Taśmy, Kalki, Papiery, Woskowce, Pióra wieczne Waterman'a

Jeneral. Przedstaw. G. GERLACH, WARSZAWA, Ossolińskich Nr. 4.

Kydło Rewolwer Majde

Zamiast szumnej i wielkiej reklamy dajemy dobry i tani towar.

Wieczór poetycki

Dziś w sali Reprezentacyjnej Gimnazjum Męskiego (Kościelna 9) odbędzie się „Wieczór poetycki", na program którego złożą się recytacje utworów własnych pięciu młodych poetów wileńskich.

Bilety od 3 do 1 zł., uczniowskie 50 gr.

APOLLO DZIŚ UROCZYSTA PREMJERA POD ŁASKAWYM PROTEKTORATEM PANA I. Markusa, Komendanta B. O. S. O.

BOHATEROWIE OGNIA

(The Fire Brigade)

Potężny arcyfilm na cześć cichych i nieznanych bohaterów ognia. W rolach głównych: MAY MAC AVOY bohaterka filmu „BEN-HUR" i rasowo piękny CHARLES RAY

Fenomenalne zdjęcia pożaru i walki z tym sztrasznym żywiołem.

Początek 6.45, 8.30, 10.15

25 proc. targu na rzecz Białostockiej Och. Str. Ogn.

Film, który był przedmiotem dyskusji miljonów ludzi

MODERN

Sadystyczne wychowawczynie i rozpust. wychowaw. C. Rosji

Dziś świąteczna premjera.

Triumf literatury polskiej zagranicą. Osnuty częściowo na tle rozgłośnej powieści Gabryeli Zapolskiej

PRZEDPIEKLE

12-nastu aktowy dramat młodych dusz i wiośnianych ciał dziewczęcych, deprawowanych w arystokratycznych rosyjskich zakładów wychowawczych.

W rolach głównych: Werner Krauss, Eliza la Porta, Dagny Servaes. W rolach głównych: Tytani ekranów zagranicznych

Karta z dziejów niedaw. przeszłości

Kasa o godz. 6 Początek 6.30, 8.30, 10.30

142 kina zagranicą wyświetlają obecnie ten film.

Dr. L. Kryński
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Leczenie, prześwietlanie i zdjęcia promieniami RÖNTGENA
Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz. 8-1 i 5-7 Kobiety od 7—8
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa № 33. tel. 5-67.

Doktór M. Kanel
Choroby weneryczne, skórne i włosów.
Leczenie i prześwietlania promieniami RENTGENA
Naświetlania Lampą Kwarcową
Przyjmuje od, 9-12 i 5-8 w. Kobiety od 4-5 pp
Białystok, ul Sienkiewicza 57. tel. 5-95

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie i prześwietlanie promieniami Rentgena i lampą Kwarcową.
Przyjmuje od godziny 9 do 1 i od 4 do 8 w
Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 6-40.

Dr. M. Kacnelson
choroby weneryczno-skórne
Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej
Białystok. Kilińskiego Nr. 8, tel. 9 61

Przyjmuje do naprawy: Maszyny do pisania, Arytmometry Liczniki samochodowe oraz wszelkie przyrządy precyz., Antyk (ze słoniowej kości, perłowej masy, porcelany itp.) Gramofony manometry etc.
Józef Grodzieński
ul. Sienkiewicza 38 mk. 9 (wejście od ul. Warszawskiej)

SŁUCHOTA ULECZALNA!
Fenomenalny wynalazek „EUFONJA" zademonstrowany specjalistom
Sami się w domu wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i ciśnienia z uszów. Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę wysyła bezpłatnie na żądanie „EUFONJA" Łiszki koło Krakowa 123

Izaak Josem
LEKARZ-DENTYSTA
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby
przyjmuje od 10 do 2 i od 4 do 8 w.
Ul. Warszawska № 7. telefon 68.

Lekarz dentysta
Leon Kopelman
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby
Przyjmuje od godz. 3 do 8 pp.
w niedzielę od 10 do 2 pp.
Białystok ul. Lipowa № 17. Tel. 11 52

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe
Naświetl. lampą kwarcową
Przyjmuje rano do 1 od 4 do 8 w. Kobiety 4—5 po poł. W niedzielę od 11 do 1 i od 4 do 5 pp.
ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro).
Telefon 5-40.

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp.
Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11
Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

Ogłoszenia drobne

Chcesz otrzymać posadę! Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyj. prof Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42 Kursa wyuczają listownie: buchalterji rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, pisma, kaligrafji pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo Żądajcie prospektów 4

Dom nowy do sprzedania przy ul. Artyleryjskiej 10 Wiadomość: Sitarska 27. 506

500-1000 zł. zarobi miesięcznie urzędnik łatwo sprzedając po godzinach pracy artykuł codziennej potrzeby Oferty: Warszawa Koźla 9 róg ul Franciszkańskiej „Seansi".

Akuszerka Warszawska Sienkiewicza 3. 544

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwumastoszpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.

Wydawca ANTONI LUBKIEWICZ. Drukarnia Miszondzników, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-93. Redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZ